

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 3600, półrocznie 1800, kwartalnie mk. 900, miesięcznie mk. 300, pocztą mk. 350. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetrowy na 1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na 4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Za graniczne 100% drożej.

Konto Czekowe P.K.O. N 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dąbłaska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaria prasowa i Księgarnia w Zagłębiu Tę Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wysyła Blum ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 20. (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC, wtorek dnia 16 maja 1922 roku. Nr. 108. Rok XVI.

— CYRK —
SOSNOWIEC A. CINISELLI ul. Krzywa, vis à vis Czystej
TYLKO KILKA GOŚCINNYCH WYSTĘPÓW SŁYNNEGO HYPNOTYZERA **BEN ALI**
BEN ALI podczas doświadczeń trzyma widza cały czas w najwyższym napięciu! BEN ALI pokonywa wszelką wolę każdego człowieka! BEN ALI wzburzył całą Europę swymi doświadczeniami! Fakt nie reklam! Żeby się przekonać trzeba zobaczyć!
Występ dyr. A. CINISELLI z tresurą koni i wyższą szkołą jazdy!
oraz całego zespołu w nowym programie! — Bim i Bom pozostały nadal w nowym repertuarze! — Biesiedli w programie.
Początek o godz. 8 m 15 wiecz. — W niedziele i święta po dwa przedstawienia! — Kasa czynna od 12 do 2 i od 5-jej

KINO - OAZA
Dziś i dni następne. Dla młodzieży dozwolone.
Utracony kraj
serja 5 serja
„Tajemnice Dżungli”
Film ten przewyższa dotychczas wszystkie seryjne obrazy tem. że akcja całego dramatu rozgrywa się na łonie pięknej natury po prerach amerykańskich, w nieprzebranych dżunglach, pełnych zwierząt drapieżnych, czyhających na krew ludzką

Kino-Slons
Od wtorku 16-go do 21-go maja.
Zgubna miłość
dramat na tle powieści Tolstoj „Anna Karenina”.
W obsadzie występują słynni artyści BERND ADLER MIA MARA.
ANONSI Od poniedziałku 22-go maja.
„CZATY” ADAMA MICKIEWICZA.

Diagnostyczno leczniczy
Gabinet Rentgenowski
d. Arnold Bram, Częstochowa ul. Kościuszki 1, tel. 450.

Dr Luftspringer
Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe i krwi.
Przyjmuje od 9—12 i 6—8, Pniale 5—6.
Sosnowiec ul. Modrzejowska 39 II piętro

Lekarze-dentyści
Maria Teichner
Lucja Teichner Altmanowa
Sosnowiec Modrzejowska 43
II-gie piętro.
przyjmują codziennie od 9 rano do 7 wieczór. 3237

Wielkopolska przemawia do Niemców.

Z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich powstał nader poważny i wymowny akt protestu społeczeństwa polskiego przeciwko zbrodniczym gwałtom niemieckim na G. Śląsku. Jest to List otwarty do Niemców-obywateli Państwa Polskiego, który podajemy poniżej. Pod Listem podpisane są wszystkie większe redakcje gazet w b. dziel. pruskiej, partie polityczne z wyjątkiem socjalistów i wielkie organizacje społeczne, reprezentujące wszelkie warstwy społeczeństwa. List zwraca się do naszych współoby-

wateli narodowości niemieckiej, przypomina im, że cie są w państwie polskim zupełnie bezpieczni, o których roduacy nasi w Niemczech nawet marzyć nie mogą i wzywa ich, aby potępił publicznie zbrodniczą działalność bojówek niemieckich i aby wpłynęli bezpośrednio na Niemców górnośląskich, którzy gwałtów się dopuszczają lub je tolerują, by tego zaprzestali, ponie waż gwałty owe budzą głębokie oburzenie i naturalne pragnienie odwetu wśród

! HURT !
Ubrania robotnicze
Drelichowe, Cagowe, Tykolinowe.
— Dla pp. Górników —
BUTY GUMOWE DO BIODER.
W. WOYNO
Warszawa, Żurawia 25—3
3251

! HURT !
tutejszej ludności polskiej. List otwarty jest zatem ostrzeżeniem i to ostrzeżeniem poważnym, bo pochodzącym od całego społeczeństwa polskiego w tej dzielnicy. List nie wypowiada żadnej groźby, stwierdza tylko, że jeżeli żądania powyższe nie zostaną spełnione natenczas „będzie my musieli wyciągnąć z tego wniosek, że przez swą bierność utrwalacie i popieracie system gwałtów i mordów”.

List otwarty do Niemców, obywateli Państwa Polskiego.

Na byłych terenach plebiscytowych sroży się od dłuższego czasu terror zorganizowanych bojówek niemieckich wobec obywateli polskich. Terror ten przybrał w ostatnich tygodniach na Górnym Śląsku straszliwie rozmiary. Wskazywamy tylko najjaskrawsze wypadki ostatnich miesięcy:

Dnia 2. I orgesowcy mordują w Chochle p. Kołodzieja znanego działacza polskiego.

Dnia 5. I orgesowcy popełniają w Rudzieńcu zbrodnię na dwóch braciach Danielach z Niedrowic.

Dnia 10. 3 rzucają granat ręczny do mieszkania p. Grały w Gliwicach.

Dnia 11. 3 oddają 9 strzałów przez okno do sypialni księdza prob. Matei w Szobieszowicach.

(Dnia 11. 3) tej samej nocy, rzucają orgesowcy granat ręczny do mieszka-

nia p. Sliwki, dyr. Banku Ludowego w Gliwicach, zabijając jego 6 letniego syna i raniąc ciężko żonę.

Dnia 14. 3 nocy, wojskowo zorganizowany napad orgeszu w sile 60 chłopów na wieś Sośnicę.

Dnia 17. 3 mordują orgesowcy p. Błaszczyka, b. tłumacza Komisji Koalicyjnej.

Dnia 27. 3 napad na mieszkanie p. Górnik w Szopienicach, b. tłumacza Komisji Koalicyjnej.

Po zwierzęcym zamordowaniu dr. Styczyńskiego powtórzyli orgesowcy napad na ks. prob. Mateję. Według zaś ostatnich komunikatów prasy dziesiątki obywateli mieszkających w różnych powiatach G. Śląska otrzymało równobrzmiące groźby, że o ile nie opuszczą do określonego terminu swych siedzib, spotka ich los śp. dra Styczyńskiego. Rzeczywiście już za morderstwa dnia 24 marca w Bytomiu urzędnika policji plebiscytowej Nowaka. Tamże wypalono dalej urzędnikowi dziennika „Grenzzeitung” Klimasowi oczy kwasem siarczanym.

Niemcy mieszkający w Państwie Polskim żyją w zupełnym bezpieczeństwie osobistym i zażywają jako jednostki i jako społeczeństwo swobód politycznych i społecznych, o których nawet marzyć nie mogą na si bracia pod rządami niemieckimi.

Społeczeństwo byłego za-

boru pruskiego nie zniesie dalszych prześladowań Polaków górnośląskich. Nie chcąc dopuścić do wyładowania się oburzenia ludności polskiej w aktach gwałtu wobec Niemców, mieszkających w granicach Rzeczypospolitej Polskiej — zwracają się niżej podpisane organizacje reprezentujące całe społeczeństwo polskie b. zaboru pruskiego z wezwaniem, by obywatele polscy narodowości niemieckiej mieszkający w Państwie Polskiem stanowczym czynnym wystąpieniem na kłonił swych rodaków z Niemiec do zaniechania zbrodni i terroru na Górnym Śląsku. Oczekujemy więc od Was.

I. że potępiacie publicznie w zupełnie sposób wyraźny i zdecydowany zbrodniczą działalność bojówek niemieckich.

II. że wpłyniecie bezpośrednio na czynniki odpowiedzialne za te akty gwałtów przedstawiając im, że budzą one głębokie oburzenie i naturalne pragnienie odwetu w tutęjszej ludności polskiej.

Sytuacja jest poważna. Każda chwila przynosi nowe zbrodnie i gwałty. Dla tego też musimy od Was żądać, abyście działali niezwłocznie. Jeżeli żądania nasze nie zostaną spełnione natenczas będziemy musieli wyciągnąć z tego wniosku, że przez swą bierność utrwalacie i popieracie system gwałtów i mordów.

Ciekawe dokumenty.

Za okupantów, w czasie minioniej wojny byliśmy nasocznymi świadkami, jak słabli i dzieci oniemieli marli z głodu, odporniejsi zaś marzyli, aby z pomocą bosą dało się przesyłać ten ciężki okres jako tako, gdyż wojna ta będzie chyba ostatnią zbrodnią, jeżeli już nie w całym świecie, to przynajmniej w Europie.

Gwarzono wtedy w domach, na ulicach i placach, że po skończonej wojnie wszystkie państwa dla porządku społecznego zaprowadzą w siebie milicję, ograniczą się zbrojną, ustalą granice poszczególnych państw, których bezkarnie naruszać nie będzie wolno, utworzą „Najwyższy Areopag Sądu Rozjemczego” dla rozstrzygania międzynarodowych sporów i każdy zatarg rozpatrywany będzie w drodze procedury ustalonych praw międzynarodowych.

Sądził się, że po wojnie dro-

gą badania praw przyrody rozpoczęła się uszlachetnienie myślowe ludzkich, że zawiązywać nowożytnych wynalaskom w gospodarstwie w narodowym rolnem i przemysłowym wyłoni się wielki przewrót na korzyść ogólnego dobrobytu, że zakwitnie prawidłowy handel, że nastąpi rozbudowa lądowej i wodnej komunikacji, oraz przebudowa wsi i miast, że urzędnik, rzemieślnik i robotnik spokojnie i bez troski odetchną pod rodzinnym dachem.

Alifci po traktacie wersalskim wszystkie marzenia nasze rozwały się nagle jak porażona mgła w powietrzu. Głowa żmiał symbolicznej anonimowego państwa połączona z pruską okupacją trzyma Europę w swych klęskach i nie paść jej dotąd, dopóki szerokie masy ludowe nie zdadzą sobie sprawy z tej strasznej krwiożerczej, plekielnej i rozbojniczej gry. Ta

głowa śmiał w starożytności znie wazyła w wysokim polocie skrzydła szlachetnej Grecji, dziś z pomocą złota i tajnych swych dyplomatów, przez rozlewianie w dziennikach fałszerstw, zdołała opanować nie tylko stolice Europy, ale przeniosła się i poza ocean. Dziś całą siałą dławia Rosję, z kolei obejmuje Polskę i inne państwa sąsiadujące.

Kto i jak sprawuje dziś rząd w Rosji, niech oświecą protokół tajnych posiedzeń ministrów Sjonu, waszechwiałowej syndykalistycznej organizacji z księżki, wydanej w Troicko Sergiejewskiej Ławrze przez Sergiusza Nilusa.

Ustęp z protokołu tajnego Nr. str. 17.

„Nienawidź wyrasta na gruncie przesilenia ekonomicznego, który wstrzyma wszelkie operacje giełdowe i ruch w przemyśle. Stworzywszy dostępny dla nas sposobami tajnymi przy pomocy złota, będącego wyłącznym we władaniu naszym, ogólnie przesilenie ekonomiczne, wysłamy na ulice jednocześnie we wszystkich krajach europejskich całe tłumy robotników. Tłumy te z rozkoszą będą przelewały krew tych, którym w prostocie ducha zazdrościliśmy od najmłodszych lat, a których dobytek będą mogli wówczas grabić. Naszych tłumy nie tkną, bowiem chwila napadów będzie nam wiadoma i będą przedsięwzięte środki zapewniające nam bezpłaczność. Jesteśmy zbyt silni, trzeba się liczyć z nami.

Ustęp z protokołu tajnego N. 6 str. 22 „podnieśliśmy płacę zarobkową, co jednak nie przyniesie żadnej korzyści robotnikom, bowiem jednocześnie wywołamy dożyznę artykułów pierwszej potrzeby, spowodowaną rzekomo upadkiem rolnictwa i hodowli. „Oprócz tego podkopujemy zręcznością i głęboko źródła wytwórczości, przyzwyczajamy robotników do amarchii i nadzyswania napojów wysokokobowych, jednocześnie zaś zarządzimy wszelkie środki do wycucia z ziemi wszystkich gojów inteligentnych”.

Ustęp z protokołu tajnego N. 7 str. 23. „Na każdy objaw przeciwdziałania musimy mieć możność wywołania wojny z sąsiadami w tym kraju, który ośmielił się sprzeciwić naszym prawom. W wypadku kłedy i sąsiedzi ci postanowią działać zbiorowo przeciwko nam, musimy odeprzeć atak podobny przy pomocy wojny powszechnej.

Oto jakimś dobrodziejami Polski pod maską bolszewików są żydzi. Bez komentarzy. S.

TELEGRAMY.

Pakt o nieagresji.

GENUA. Lloyd George proponuje utworzenie trzech komisji dla kredytów długów i własności z udziałem Rosjan. Nastaje na to, by pakt nieagresji został podpisany na podstawie granic faktycznych, przy uroczystym stwierdzeniu, że Rosja nie jest uznana de jure. W tych projektach popierają Lloyd George'a Włosi. Skirmunt konferuje z premierem angielskim.

Stanowisko Włoch.

GENUA. Podczas konferencji ministra włoskiego Schanzer z dziennikarzami w Domu prasy, na włoskie zapytanie czy podkomisja polityczna załatwi sprawę Wschodniej Galicji, Schanzer, widocznie zmieszany, odpowiedział, że podkomisja nie może nie rozstrzygać, a tylko „ma rozpatrzyć, czy, oraz co, w danej sprawie dałoby się uczynić. Uchwały należą do pełnej komisji.

Zakończył wyjaśnienia oświadczeniem, że idzie pod pisać traktat handlowy z Polską, dodając, że uważa to za dobry omen, bo czas już, aby coś wreszcie w Genui podpisano. Naogół odpowiedź sowiecką Schanzer ostro krytykował, ubolewając nad polityką Czerwina.

Próby rozwiązania powikłań.

GENUA. Niemcy rozpuszczają wieści, jakoby Lloyd George zapowiedział, że Genua musi rozwiązać kwestię Wilna i Wschodniej Galicji. Włosi natomiast twierdzą, że idzie tylko o pakt nieagresji, który byłby trudny do przeprowadzenia bez ustalonych granic.

Lloyd George uzna stat quo, ale tylko w chwili pokoju z Rosją. Tymczasem trzeba rozwiązać przewizorycznych.

Rozpacziwa gra Lloyd George'a.

GENUA. Wedle mniemania Francuzów, Lloyd George wprowadził rozmyślnie na konferencję kwestję drażliwą, aby podtrzymać czeremkowiec obrady konferencji, wobec zupełnego fiaska rokowań z sowietami.

Lloyd George oświadcza, że Genua równie ważna jak Wersal, więc niema racji, aby trwała krócej. Przytem najważniejsze jest, że premier angielski nie może wracać do Londynu z pustymi rękami. Zamierza tedy rzekomo zmusić Polskę i Małą Ententę do opuszczenia Francji.

Francuzi „przestrzegają przed uleganiem szantazowi.

Urzędowa krytyka odpowiedzi.

BORDEAUX. Na odby tym wspólnym posiedzeniu Lloyd George, Barthou i Schanzer przyszli zgodnie do przekonania, że nieprzejednane stanowisko delegacji sowieckiej utrudnia prowadzenie dalszych obrad. Podkomisja polityczna na następnym posiedzeniu ma ustalić tekst noty do Sowietów, która w sposób do sadny skrytykuje odpowiedź rosyjską. Redakcja noty zajmie się osobiście Lloyd George.

Stanowisko Francji.

PARYŻ. Poincaré otrzymał treść odpowiedzi sowieckiej i natychmiast zwołał kilku członków gabinetu celem wspólnego zbadania tego dokumentu. Rząd francuski daleki jest od dopatrywania się w nocie sowieckiej tonu pojednawczego, którego doszukują się inne rządy. Jeden z ministrów miał twierdzić, że nota Sowietów nosi wyraźnie charakter ironiczny i obłudny i przekreśla wszystko to, czego się spodziewano. Rząd francuski jest zdania, że Francja nie ma powodu do brania udziału w rozprawach nad memorandum, którego nie podpisał, skoro odpowiedź nie tylko nie usuwa, ale znacznie rozszerza przeciwieństwa. Z tego też powodu Barthou wstrzyma się od udziału w dyskusji w komisji politycznej. W praw-

dzie Barthou nie otrzymał polecenia natychmiastowego powrotu lecz pozostawiono do jego własnej oceny sprawę ewentualnego powrotu do Paryża.

Stanowczy krok Polski.

GENUA. (P. A. T.) W związku z uchwałą mocearstw zapraszających w kwestji przedstawienia komisji politycznej wśród innych spraw również zagadnienia Galicji Wschodniej, Litwy oraz mniejszości narodowych na Węgrzech, na ostatnich posiedzeniach przedstawicieli małej ententy i Polski postanowiono: W razie gdyby podkomisja polityczna przystąpić miała do dyskusji merytorycznej nad temi sprawami lub je dną z nich, wówczas Polska oraz państwa małej ententy najkategoryczniej sprzeciwią się temu i opuszczą konferencję.

W kołach konferencji panuje powszechne przekonanie, iż Francja, Belgja, a może i niektóre inne państwa będą się solidaryzowały z tym krokiem. Istnieje wszelkie dane, iż podkomisja polityczna spraw tych merytorycznie rozważać nie będzie, ograniczając się jedynie do twierdzenia, iż nie leżą one w granicach jej kompetencji.

Ratyfikacja umowy polsko-francuskiej.

WARSZAWA. Izba poselska stała się onegdaj widownią manifestacji politycznej na rzecz sojuszu Polski z Francją. Bezpośred-

Skąd się wziął redaktor.

Bajka japońska.

Pan Bóg stworzywszy ludzi, pomyślał sobie, że byłoby dobrze, gdyby każdy własną pracą zarabiał na życie.

Nie zwlekając, polecił więc Archaniołom, aby zwołali wszystkich ludzi przed tron niebieski.

Skoro się zebrali, rozkazał Pan Bóg przynieść wór duży, zawierający wszelkie zawody i zajęcia.

Te rozdzielać zaczął pomiędzy zgromadzonych. I w ten sposób jeden został stolarzem, drugi — rawnikiem, trzeci szewcem, czwarty aptekarzem.

A w nieskończonej swej mądrości uczynił tak, że wszyscy byli zadowoleni i wszystko odbyło się z największą sprawiedliwością.

Kto miał obrotny język i piękną wymowę — został adwokatem, kto odznaczał się odwagą — żołnierzem; kto umiał szybko uciekać — kasjerem; kto cenil nad wszystko sprawiedliwość — sędzią; kto lubił „trąbić” — kapelmistrzem; kto był uprzejmym i poważnym — radcą; kto grzeszył ślamazarnością — ministrem; kto lubił spać — został stróżem; kto był wygadany — kupcem, a kto gburowaty — żandarmem; kto lubiał wiele obiecywać — posłem; kto się kochał w podwyżkach — właścicielem kamienicy, kto się kochał w słodyczach — cukiernikiem; kto miał nos czer-

wony i łysinę — drogorzysztą.

W ten sposób czynił i rozdzielał swoje dary Stwórca, dopóki nie wypróżnił się cały wórek. Nie zapomniał też o tych, którzy pokutować mieli za wie le grzechów i zrobił ich nauczycielami, telefonistkami i szwaczkami.

Po ukończeniu podziału chciał Pan Bóg odesłać już ludzi z powrotem do domu, gdy oto z poza tronu niebieskiego odezwał się głos żalostny:

— A mnie, Panie, nie dasz żadnego zawodu?

Stwórca się zastanowił.

W rzeczy samej zapomniał o człowieku, który przypadkiem czy umyślnie ukrył się za tronem, aby się przysłuchiwać, a następnie krytykować.

— Dobrze — odrzekł Pan Bóg — ale dział już jest ukończony. Jak widzisz, wórek jest pusty, wszystkie zawody rozdane, cóż ja ci dam, biedaku?

Po krótkim namyśle zwrócił się jednak do wszystkich ludzi i rzekł:

— Jako przykładne dzieci Boże musicie się złożyć dla tego biedaka na zawód, inaczej zrobi się skandal.

Ludzie szemrali w prawdzie, ale nie myśleli opierać się woli Pana. Każdy, jednak, jak to się zwykle dzieje, gdy ofiarujemy coś pod przymusem, postanowił w sercu swoim oddać najgorszą część swego wada.

A więc adwokat oddał mu trochę ze swej wymowy i sporą część krętaństwa, artysta swe pragnienia, żołnierz zuchwałość, nauczyciel połowę swej biedy, wszyscy uczeni potrosze ze swej wiedzy, dworacy podzielili się z nim swoją układnością i uprzej-

mością, poeci dali mu sporo ze swej fantazji i zapachu, a drogorzyszt kapkę ze sztuki oszywania ludzi, którą zdobył, fabrykując wodę farbowaną z sokiem, zamiast kropli żołądkowych.

Wyobrazić sobie można, jak pasztet wytworzył się z tych ofiar.

— I cóż ty, biedaku, poczniesz z temi skrawkami? — zapytał stwórca ze smutkiem.

— Dam sobie radę — odrzekł obdarowany z ironicznym uśmiechem — zostanę redaktorem, aby się wydzierać moim dobroczyńcom!...

K o n i e c.

Tyle mówi bajka japońska. Znam jednak dalszą jej treść.

Otóż Pan Bóg, słysząc redaktora, zaciekał się przysłem jego dziełem i powiedział:

— Nie wiem, co stworzysz, ale pokażesz mi to.

Redaktor uczynił zadość, Nazajutrz Pan Bóg przy śniadaniu ujrzał na stole rozłożoną płachtę papieru, zalatującą czernidłem drukarskim, i wyczytał napis: „Trąba niebieska” — wielki dziennik popularno-poważny.

— Cóż to za nowość? — pomyślał i jął dalej przeglądać. Im dłużej czytał, tem wzrastało Jego zainteresowanie.

— No, no! A to spryciarz! Ja tyle lat siedzę w niebie i niczego nie wiem, a ten w jednym dniu już tyle zebrał nowinek! I jak rąbie!

„Trąba niebieska” istotnie rąbała prawdę.

Mówiły o tem choćby tytuły artykułów, z których jeden donosił o nadużyciach pomocników św. Piotra przy wpuszczaniu dusz do nieba, inny niemiłoś-

nie krytykował Chóry anielskie, a trzeci wręcz obwieszczał wszystkim o kradzieżach w magazynie z mianą niebieską i samogłównie jej na ziemski pa dół. Również kronika obfitowała w sensacyjne wypadki. Romans Ewy z wężem był napisany bardzo przyzwoicie, chociaż dra stycznie.

Co więcej!

Oto olbrzymie litery zawia dały Czytelników „Trąby” o nadzwyczajnej i tajemniczej sprawie — zniknięcia insygnów królewskich, a między nimi i korony niebieskiej. Według „Trąby” w aferę tę wmieszany był marszałek armji Nieba, św. Michał Archanioł. Pomiędzy wier szami się czytało, że knuje on jakieś spiski i jest podejrzany o ukrycie korony niebieskiej w niewiadomym celu.

Dalej: „Trąba” szeroko się rozwodziła na temat nierówności i szczególnego wyróżniania przez Naczelne Dowództwo Nieba tych legionistów, ś-to Micha łowych, którzy pierwsi poszli w bój z Lucyperem.

Nie na tem koniec.

Fachowy jakiś pisarz zarzucał św. Michałowi nieznaną sobie sprawę wojskowych i dyktantym w tej dziedzinie. A przytaczał tak druzgocące argumenty, że Pan Bóg się aż zastanowił nad pytaniem, czy nie należałoby zwycięzcy Lucypere zwołać z dotychczasowych obowiązków...

Skończywszy lekturę „Trąby”, Stwórca zamyślił się głęboko.

— Niema co! — rzekł sam do siebie — Ten redaktor — to niebezpieczny człowiek! Trzeba z nim pogadać na rozum! Inaczej zupełnie poderwie, mój

autorytet i wywoła swymi artykułami jakieś zamieszki.

Nagle wszedł adjutant boży i powiada:

— Nieznanzy obywatel domaga się natychmiastowej audiencji.

— Odrzuć go, Jestem zajęty.

— To mu oświadczyłem, ale nie chce odejść. Wogóle awanturuje się i grozi krytyką. Mówi, że jest przedstawicielem opinii publicznej.

— Niech wejdzie.

I zjawił się redaktor.

— Czego, mój synu?

— Przyszedłem na wywiad. Społeczeństwo, którego mam za szczyt być wyrazem, pragnie dowiedzieć się o najbliższych zamiarach swego Władcy. Zadam przeto kilka pytań.

— Słuchaj: czy ty uznajesz coś świętego? — mówił do boga wy Bóg. — Napadasz na wszystkich, krytykujesz wszystko. Zastanów się.

— To dopiero początek — zaśmiał się redaktor — Aie w następnych numerach pokażę, co umiem. Hoho! mam tyle ciekawych materiałów, że chyba przewrota dokonam.

— Synu i ty potrafisz co dnia pisać i co dnia wydawać swą gazetę?

— Od jutra będzie ona wychodziła dwa razy dziennie — oznajmił redaktor.

Wówczas dobry Bóg powziął zamiar wyjazdu z Nieba i zstąpienia na ziemię.

Miał dość redaktora i gazetę...

Wandzik.



nią pobudkę dała ratyfikacja traktatów [polsko-francuskich, a nadto prowakacyjne wystąpienie nacjonalistycznego posła żydowskiego Hirschhorna. Przed trzecim czytaniem ratyfikacji izba manifestacyjnie odrzuciła zastrzeżenia p. Hirschhorna, a dokonana następnie jednomyślna ratyfikacja umów tem silniej zaakcentowała znaczenie polityczne sojuszu.

Polip międzynarodowy wysuwa swe macki po polską naftę.

GENUA. Trusty naftowe pracują nad włączeniem naszej wschod. galicyjskiej nafty do całokształtu monopolu rosyjskiego. W tym celu potrzebują międzynarodowego zarządu Galicją Wschodnią. Otoczenie Lloyd George'a popiera politykę trustów, wysuwając patetycznie zasadę narodowości.

Kronika telegraficzna.

× Estońska agencja urzędowa donosi z Moskwy, że odbyło się tam burzliwe posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego, na którym na skutek rewelacji Szlapińskowa rozważono „finansową działalność Trockiego”. Szlapińsk dowodził, że Trockij ze brał majątek, wynoszący z górą 30 milionów rubli złotem. Trockij usprawiedliwiał się, jednakże bez powodzenia.

× Król angielski po zwiedzeniu odcinka b. północnego frontu udał się do Sonnenberg i ruin Xpres, następnie zwiedził cmentarz w Hasobrück. Po zwiedzeniu ruin Lorotte w towarzystwie marszałka Focha, król wróci w sobotę do Boulogne, gdzie spotka się z królową, poczem królewska para wróci do Anglii.

× Izba grecka przyjęła 161 głosami przeciwko 160 wniosków w sprawie wotum zaufania dla rządu. Gómaris oświadczył, że rząd zastanowi się nad sytuacją.

× W Irlandji znów niepokój. W Belfaście przyszło ponownie do zaburzeń. W tramwaju eksplodowała bomba. Cztery osoby uległy w poranieniu. Zamachownicy ludzie w targali do domu pewnej rodziny katolickiej i zastrzelili trzy osoby.

× Jednego posła komunistycznego w konstytuancie łotewskiej, Dermana, wydanego przez konstytuancję sądom, za sprawowanie z Rosji i rozpowszechnianie fałszywych pleniędzy łotewskich, niezwłocznie aresztowano. Rewizja dokonana w lokalu komunistycznych związków zawodowych dała bardzo obciążające rezultaty.

× Niewiadomi sprawcy rzucili bombę do soboru w Twerze w którym znajdowała się właśnie komisja rekwizycyjna mienia cerkiewnego. Bolszewicy ukrywają skrętnie wyniki zamachu.

× Japonia zgłosiła projekt porozumienia handlowego z Polską. Wstępne rokowania przeprowadzono pomyślnie. Dalszy ciąg tych rokowań odbędzie się w Warszawie.

Kronika.

— **Walka z drożyzną.** Z „Centralnego Związku Kolek Rolniczych” (Dział Spółdzielczości Rolniczej) otrzymujemy następujące uwagi: Zwycięską walkę z drożyzną przeprowadzić mogą jedynie *spółdzielnie rolnicze*. Jedną z przyczyn z każdym tygodniem wzrastającej drożyzny są wielotyśne rzesze rozguchwanych pośredników. Pośrednicy ci nabywają u rolników tanio produkty, sprzedając je niejednokrotnie ze 100 proc. zyskiem. Spółdzielnie spożywców są często narzędziem w ręku elementów pośredniczych, wobec czego nie są w stanie same zatać mować fali drożyznianej. Do piero wówczas, gdy spożywczy uskutecznią będą zakupy artykułów rolnych w spółdzielniach rolniczych, nastąpi zdrowa i tania wymiana. Naczelny Komisarz do Walki z Drożyzną, wielem wezwać Związki spółdzielni rolniczo-handlowych, mleczarsko-jajczarskich i t. p. do czynnej akcji zaopatrywania miejskich kooperatyw spożywców. Rzecz prosta, iż na ten cel niezbędne będą kredyty na obroty w spółdzielniach rolniczych. Kredyty te zostałyby użyte najcelowiej.

— **Ciągnięcie miljonówki.** W sobotnim ciągnięciu miljonówki wygrana padła na nr. 2.598.633, sprzedany w Warszawie.

— **Z Sosnowieckiego T-wa Muzycznego.** Członkowie sosn. t-wa muzycznego, tak czynni jak i popierający zechcą przybyć dziś, we wtorek o godz. 8 wiecz., punktualnie do Domu Ludowego przy ul. Jasnej, w bardzo ważnej sprawie.

— **Strajk manifestacyjny przeciw drożyznie** na wszystkich kopalniach ma podobno wybuchnąć jednolity strajk manifestacyjny przeciw drożyznie. Robotnicy będą się tym razem upominali nie o podwyżkę płac lecz o obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby o 70 proc. Strajk ten wymownie świadczy o pewnych zmianach w sposobie walki warstw robotniczych z wyzyskiem. Znamienny to jeden jeszcze więcej dowód, jakie nasz robotnik czyni postępy na drodze zrzucenia istotnych potrzeb gospodarki społecznej.

— **Posady nauczycielskie.** W szkołach średnich i zawodowych Polskiej Macierzy Szkolnej na prowincji będą od nowego roku szkolnego wolne posady kierowników i nauczycieli. Kandydaci, posiadający odpowiednie kwalifikacje zechcą nadesłać zgłoszenia do biura zarządu głównego P.M.S. Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 7 m. 4. Pośrednictwo pracy nauczycielskiej.

— **Przeciwko opieszałym płatnikom.** Ministerium skarbu rozesało do wszystkich izb skarbowych w państwie okólnik, polecający przystąpić do energicznego ściągania daniny i stosować do opieszalszych płatników najostrejsze środki egzekucyjne.

— **Uposażenie urzędników cłowych.** Ministerium skarbu rozesało obecnie sprawę podniesienia uposażenia urzędników i funkcjonariuszów straży celnej. Z powodu niskiego wynagrodzenia, jakie wypłacano dotychczas, kandydatów na stanowiska w straży celnej jest niewiele, a nawet

ci, którzy się już zdecydowali, zdradzają skłonność do opuszczenia stanowisk.

— **Ach ta wiosna!** Wiosna rozpędza się i rozpędza i rozpędzić się nie może. Przypomina pannę Guzdrałską, co to tak grzecznie przygotowywała się do ślubu, że i ksiądz odszedł od ołtarza i gościę pierzchli i pan młody, straciwszy cierpliwość, drapnął, a ona ciągle jeszcze nie była gotowa. Dzisiaj bry jak niemowlęta w pieluchach, spoczywają jeszcze w upowiciu liściów, niby zmiłowania Bożego oczekują ciepłej aury.

— **Nowy rozkład jazdy.** W myśl podpisanej w końcu ubiegłego roku konwencji berneńskiej rząd polski zobowiązał się z dniem 1 go czerwca b.r. przystosować rozkład jazdy na polskich kolejach państwowych do ruchu kolejowego w innych państwach. Jednocześnie zdecydowano cefować zegar o godzinie celem przystosowania się do ogólnoeuropejskiego czasu. Od dnia więc 1 go czerwca ruch kolejowy na naszych liniach ulegnie zasadniczej zmianie, przyczem cały punkt ciężkości zostanie przeniesiony na linię Katowice — Warszawa, którędy będą odciążone podaż pociągów międzynarodowych z Zachodu do stolicy Polski i z południa ku Gdańskowi.

— **Zjazd prasy.** Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości chrześcijań w Cieszanowie urządza zjazd prasy z całej Polski.

— **Kapiele ulgowe dla nauczycieli.** Ministerjum zdrowia publicznego ogłosiło, że i w roku bieżącym będą przyszanowane nauczycielstwu ulgi kapiełowe w państwowych zakładach zdrojowych przy uwzględnieniu w możliwie najszerszym zakresie okresu sezonu od dnia 1 lipca do dnia 31 sierpnia. Nauczyciele, pragnący korzystać z powyższych ulg, winni wnieść odpowiednio podania na ręce swych władz przełożonych. Do podań należy dołączyć: 1) świadectwo uobóstwa, poswiadczone przez państwowe władze administracyjne, względnie zaświadczenie swej władzy przełożonej, że pensja utrzymuje się jedynie z otrzymanych pobrań służbowych i nie posiada innych stałych lub niestałych dochodów, 2) świadectwo lekarskie, iż stan zdrowia wymaga leczenia zdrojowego. Ministerjum zaznacza jednak, że w r. b. nie będą uwzględniane podania o przyznanie w zdrojowiskach bezpłatnych mieszkań w budynkach państwowych, a to z powodu ich braku.

— **Urlopy letnie.** Ponieważ najwięcej urzędników państwowych zbiera sobie urlopy letnie na miesiąc czerwiec i lipiec, powstała obawa, że w tych miesiącach biura w znacznej części opustoszeją. Wobec tego w niektórych urzędach wprowadzono zasadę, że więcej jak jedna piąta urzędników danego wydziału nie może jednocześnie bawić na urlopie. W innych zaś zażądano od pozostałych urzędników zapewnienia, że tak gorliwie będą pracowali wtedy w zastępstwie za błądzących na urlopie, aby bieg spraw rządowych nie na tem nie ucierpiał. Dodać należy, że urzędnicy za zastępowanie nie kolegow urlopujących nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

— **Wydanie IV cz. skrowidza.** Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych została wydana IV Część Skrowidza Dekretów, Ustaw,

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy łaskawie wzięli udział w sprzedaży znaczka i kwiatów w dniu 14 maja b. r. na dochód „Kolonji Letnich” a także i ofiarodawcom, — Zarząd T-wa K. L. m. Sosnowca niniejszem składa serdeczne podziękowanie

Prezes: Dr Włyński.
E. Kloniecki.

3286

Rozporządzeń i Okólników, opracowana przez Radcę Ministerjalnego Romana Hausnera. IV Część obejmuje w systematycznym układzie przegląd wszystkich norm prawnych i przepisów, które ukazały się w czasie od 1 lipca do 31 grudnia 1921 r. Ponieważ Cz. I i II Skrowidza są rozsprzedane, zaś Cz. III na wyczerpaniu, przeto niebawem ukaże się nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponowne opracowanie całego materiału, zawartego w tych 3 częściach Skrowidza. Cena jednego egzemplarza IV części skrowidzawynosi 350 mkp. zaś cena I, II i III części podana będzie później. Skrowidz część IV nabywać można w Prezydium Województwa Kieleckiego po uprzednim nadesłaniu kwoty 350 mkp, jako należytości za skrowidz i 60 mkp. licząc od jednego egzemplarza na koszt wysyłki. Zamówienia nadsyłać należy pod adresem Prezydium Województwa Kieleckiego. Wysyłka na prowincję uskuteczniata będzie także za pobraniem pocztowym z doliczeniem kosztów wysyłki.

— **Ze sportu.** We wtorek dnia 16 go b.m. w lokalu K.S. Sosnowiec ul. Wiejska L. 10, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się zebranie Zarządu Związku Piłki Nożnej Zagłębia Dąbrowskiego. Na zebranie to wszystkie kluby podporządkowane temu Związkowi wydelegują po 2-ch delegatów z łona swych klubów. Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane, należy delegować ludzi z pewnym wyrobieniem sportowym. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku, 2) sprawozdanie kasowe (ref. p. Hoinka), (ref. p. Gawlik), 3) załatwienie sporów międzyklubowych (ref. p. Kwiatkowski), 4) ewentualny wybór nowego Zarządu, 5) wolne wnioski.

Z teatru J. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

„Płomień” sztuka grana na wszystkich scenach z olbrzymim powodzeniem, a to ze względu na poruszenie przez autora temat o kobiecie. Sztuka ta w Krakowie w teatrze „Bagatela” dłuższy czas utrzymać była na repertuarze.

W przedstawieniu dzisiejszym przyjmują udział sympatyczni goście z Krakowa, którzy na sobotnim przedstawieniu wspaniałym bojem zdobyli sobie uznanie publiczności. Sądząc z wczesniej sprzedaży biletów w teatrze będzie pełno.

„Dziewczę z chaty za wsią” powtórzone będzie na środowym przedstawieniu, jako ciąg dalszy „Chaty za wsią”.

„Dziewczę z chaty za wsią” na środowym przedstawieniu ukaże się po raz ostatni ustępując miejsca ostatniej części przeobrażonej dla sceny z powieści Kraszewskiego jaką jest „Wauk Tumrego”.

„Dr. Stiglitz” w Dąbrowie ukaże się na środowym przedstawieniu z udziałem artystów z Krakowa, którzy tworzą prawdziwie artystyczną całość w

pełnej humoru sztuce jaką jest „Dr. Stiglitz” — wszędzie niebawem powodzenie.

„Kaska Karjatyda” w Będzinie daną będzie w nadchodzący czwartek w teatrze „Corso”. „Kaska Karjatyda” jest ilustrowana muzyką i są wprowadzone świetne typy tak trafnie odpatrzone przez Gabryele Zapolską. Sprzedaż biletów rozpoczyna.

XXXXXXXXXXXX

Lekarz-dentysta

Marja Bitny-Szlachta

leczenie, plombowanie, zęboby sztuczne.

Przyjmuje codziennie od godz. 2 do 7.

Małachowskiego 16 II piętro.

XXXXXXXXXXXX

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, weneryczne. Analizy mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 od 5 — 7 panie 4—5.

Sosnowiec, Małachowskiego 5. parter (Targowa 2).

XXXXXXXXXXXX

Dr Ludwik Poznański

Choroby: uszu, nosa, gardła i płuc

Sosnowiec, Małachowskiego 9 parter.

Przyjmuje od 11—1 i 5—7 Niedziele i święta 12—1. 2923

XXXXXXXXXXXX

Dr Józef Hałacz

ordynuje od 15 maja

w Busku,

Willa, „Obłęgorek”.

3254

ZAPROSZENIA:

ślubne,
na zabawy taneczne,
koncerty i t. p.
Afisze,

Programy,
Klepsydry,

wykonywa

w ciągu 2 godzin

Drukarnia Spół. Wydawn.

KURJERA ZAGŁĘBIA

Sosnowiec,
ul. Dąblińska 1.

Darmo
przesyłamy katalog na książki różne, obra-
sy i gry towarzyszące, które dostarczamy na
dogodne spłaty miesięczne.
na I. Komunię św.
poślemy odpowiadającym wielki wybór
ładnie opraw. książek do nabożeństwa
tanie Hartmann pocztówek i artykułów
piśmiennych (tablice i t.d.) Adres: Księ-
garnia Wydawnicza Polska, Poznań, Ra-
tajańska 11 a. 3205



Choroby żołądka
kiszki, nerki,
obstrukcje, he-
morojdy
radycznie lecząc

Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauera 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki
i składki hurtowe
Sosnowiec skład ap. Jagiellovicz

**Damska
suknia 4.500**

letnia tylko mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię try-
kot nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę w ko-
lorach: bordo, czerwony, fresa, lila, niebieski, różowy, szary, czar-
ny, brązowy, żółty i t. d. — najmodniejszy fason pięknie przy-
brana — tylko za 4500 Mkp.

Przesyłka 300 mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej prze-
syłka na nasz rachunek

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za
pobranie (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować:

J. Lubka - Łódź 16.

F E R B O L

3284

w 11 kolorach

do odnawiania i przebarbiania obuwia.

GATUNEK PRZEDWOJENNY.

Skład farb „RIPOLIN”, Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83.

W dniu 24 maja r.b. o godzinie 10 rano odbędzie się w browarze pod firmą
„WINDMAN HABERMAN i HERBERG” w Zawierciu przy ul. Aptecznej,

**publiczna licytacja
skonfiskowanego słodu**

w ilości 857 pudów, zarządzona na zasadzie pisma Starostwa Będzińskiego z dnia
5 kwietnia r.b. za L. 8709/7, wobec zatwierdzenia przez Ministerstwo Aprowizacji
konfiskaty zasakwestrowanego słodu w browarze wyżej wspomnianym.

Licytacja odbędzie się od sumy 800.000 Mk.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10
procent, czyli 80.000 Mk. które będzie zaliczone na rachunek sumy nabycia, zaś
tym, który odstąpi od licytacji będzie zwrócone bezwzględnie.

3274

W dniu 1 czerwca r.b. o godzinie 10 rano odbędzie się w bro-
warze pod firmą: „WINDMAN i KRAKOWSKI” w Zawierciu
przy ulicy Towarowej publiczna

licytacja skonfiskowanego słodu

w ilości 653 pudów na zasadzie pisma Starostwa Będzińskiego
z dnia 14 kwietnia r.b. za L. 7490/8.

Licytacja odbędzie się od sumy 600.000. — Mk.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium
w wysokości 10%, czyli 60.000 Mk. które będzie zaliczone na
rachunek sumy nabycia, zaś tym, którzy odstąpią od licytacji,
będzie zwrócone bezwzględnie

3281

**Okolo 200 sztuk lampek
praw. mosiężnych**

na biurko (Kiplampki) ładny model po zniszczonych cenach Mkp. 2600 sztuka
sprzedawca Hurtownia pasów szustliw etc. „Zenit” Kraków, Szpitalna 7.

Wyjść się na prowincję na próbę pocztą za zaliczkę 2 lampy.

Przy odbiorze większej ilości odpow. rabat.

3277

HURTOWNIE!
Ok. 300 kg. węży irygat. czerw.

8m/m. w rolkach po b. umiarkowanych cenach do sprzedania.
Hurtownia pasów i szustliw „Zenit” Kraków, Szpitalna 7. Na żądanie wysy-
łamy próbki. Na prowincję próbnie rolki po ok. 5 kg. za sal. po Mkp. 2,200
za 1 kg.

3277

Ważne dla wszystkich!

ZEGAREK „M O Z E R”

Zapewnie każdy z czytelników niniejszego pisma słyszał o zna-
nej szwajc. fabryce zegarków „Moser”. Udało się nam zakupić wię-
kszą ilość kieszonkowych zegarków tej fabryki i celem prędkiej sprze-
dazy takowych, sprzedajemy i wysyłamy na prowincję po cenie zniżo-
wanej, a mianowicie po 7,200 mk za sztukę. Zegarek ten est czarny
z angielskiej stali, wielkości jak na rysunku werk ankrowy na kamie-
niach, wyregulowany co do minuty. Przy zamówieniu 3 sztuk i wię-
cej, liczymy po 7,000 mk za sztukę.

Nowość! Zegarek dla Panów i Pań na rękę, oryginalnych
fasonów zagranicznych niklowy, pokryty prawdziwą emalią fantaz
podłużną, cztero i sześciokątne. Cena za sztukę 7500 mk. Również
sprzedajemy przez czas ograniczony znajdujące się u nas na składzie
zegarki „Calloit” na rękę ze skórzanym paskiem, niklowe cylindry po
4,500 mk. Takież pierwszorzędnych fabryk ankrowe po 6,500, 8,000,
10,000 mk za sztukę. Zegarki nasze są wyregulowane co do minuty,
sprzedajemy z gwarancją na 2 lata. Zamówienia wysyłamy natych-
miast (można nawet bez zadatku). Zamiejscowych prosimy adresować:
Artur Raszkim. Warszawa, **Wielka 7 h.**

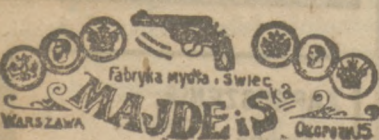
3207

UWAGA: Gdyby zamówiony towar nie okazał się zgodnym
z niniejszym ogłoszeniem, obowiązujemy się przyjąć go z powrotem i
zwrócić pieniądze natychmiast.



Oryginalny rozmiar
zegarka.

**MYDŁO
Warszawskie**



z marką „**REWOLWER**”
nie niszczy „kogu-
tkiem” „Migrena
Nervein”. Żądać w
aptekach, składach
aptecznych proszków
z „Kogutkiem”.

Ból głowy, migrena, nowralgie



usuwają powszechnie
znane proszki z „ko-
gutkiem” „Migrena
Nervein”. Żądać w
aptekach, składach
aptecznych proszków
z „Kogutkiem”.

Fabryka W. Webera

w Częstochowie, Kościuszki 19a.
Poleca cukry, soki, oraz wielki wybór wafli.
3202

XXXXXXXXXXXX

Lasu 300 mórg

budowlano stemplowego

po 60,000 mk za morgę

z ziemią

3280

Zaraz sprzeda biuro „Reno-
ma” Częstochowa, Kościuszki 11.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

15,000 marek

i skrzypce dam temu, kto mi wyrobi
po adę na skromnych warunkach, ra-
chunkowego, magazynierskiego, ekspedienta
lub podmaistrzego w jakiejkolwiek
bądź fabryce i miejscowości, gdzie by
było wolne mieszkanie dla żonatego
Mam lat 32, posiadam dobre świadec-
twa i w dam również biegle niemiec-
kim. Dyskrekcja zapewniona. Zgłosze-
nia pod „Nagroda” do Administracji
„Kurjera”.

3284

Będąc w zamiarze kupna
wanien, wanienek i nasiadówek nie
omieszkajcie zwiędzić mój zakład, lub
zażądać cen na takowe. Zakład Bla-
charsko Mechaniczny B. Pelka Sosno-
wice Pogoń, Długa 24

3277

Sól

gorzką i chlorek magnezu najtaniej
sprzedaje Poznański Warszawa Mar-
szalskowska 72.

3136

Swiece

nadeszły bile i ubierane w wielkim
wyborze, po cenach niskich. Kolton
Kościelne 4 Sosnowiec.

3225

W okolicy

Złotego Potoka przy szosie Dom z
ogrodem i budynkami gospodarczymi
zdający na wille sprzedam. Dwa duże
pokoje, kuchnia, stodoła, obórka, kur-
nik 3 morgi dobrego gruntu (obsiany)
i ogród razem 80 drzew owocowych,
Obok stawy źródła i lasu. Może ku-
pić tylko chrześcijanin. Cena: nie cze-
2 miliony Zgłoszenia W. Bągi Sosno-
wice ul. Rybna 8

3239

Ważne

dla młodych matek! Nadeszła świeża
ospa krowianka z czym się poleca
Stary felczer M. Frucht ul. Modrze-
jowska 28 w Sosnowcu

3240

Potrzebny

zdolny zegarmistrz katolik. Oferty
Częstochowa biuro „Renoma” Kości-
uszki 11

3265

Przyjmę

posadę sztygiera na mniejszej kępalni
z prowadzeniem wykazów lub bez. Po-
siadam kilkunastoletnią praktykę na
węglu brunatnym i kamiennym na clem
kich i grubych pokładach. Łaskawe
zgłoszenia pod „Energię” w Kurje-
rze Zagłębia.

3233

Potrzebny

buchalter zraz z niemieckim, War-
ski od umowy, Zgłoszenia do Kurjera
Z. pod „buchalter”

3236

Chlorek

Magnezje, Magnezyt najtaniej sprzedaje
Poznański Warszawa, Marszałkowska

3134

Tanto

do sprzedania 4 harmonie warszaw-
skie, gramofon 21 płyty, budzik grają-
cy, rower. Czeladź ul. Podwalna Sta-
niław Ciemieja

3261

Dozy wybór

Sukien trykotowych, materiałów wel-
nianych i bawełnianych, bielizny sto-
wej i damskiej. Ceny bardzo niskie
Sosnowiec Targowa 4 I piętro Lifsy-
cowa

3263

Do sprzedania

mało używane meble; eleganckie urzą-
dzenie kawiarni lub restauracji, oto-
mana komoda szafa bielizniarska, stół
duży rozsuwany, stoły małe i salono-
we, łóżka dębowe żelazne z wido-
kiem, dziecinne żelazne maszyna do
szycia etażerka dębowa krzesła dębo-
we, biurko sklepowe leżaki krzesła
giete i ogrodowe. Pogoń Nowopogoń-
ska 27 Antczak

3264

Zaginął

pasport wydany przez władze niemiec-
kie na imię Eugenji Młodziejowski

3274

Zaginął

pasport wydany przez władze niemiec-
kie na imię Olgi Jurjewny.

3275

Budynek

murowany przy ul. Jasnej nadający się
na skład magazynu lub warsztaty do
wydzierżawienia Wiadomość w Kur-
jerze

3243

Zgubiono

papiery wojskowe zwolnienia wydane
na Litwie na imię Wojciech Smólski

3244

Stefania Kownacka

zgubiła książeczkę z Kasy Chorych

3247